

Zmuszają dzieci do toczenia wojen

9 grudnia 2012

Zjawisko zmuszania nieletnich do wstąpienia do wojska w ostatnich latach przybiera dramatyczne i niedopuszczalne rozmiary. Na alarm biją organizacje praw człowieka.

Z informacji „L'Osservatore Romano” wynika, że dziesiątki tysięcy nieletnich na świecie nadal zaciąganych jest do wojska.

Watykański dziennik zwraca uwagę, że choć „umacnia się front krajów występujących przeciwko poborowi dzieci”, nadal w wielu krajach dzieci zmuszane są do brania udziału w wojnach i mordowania. Dochodzi do tego między innymi w Demokratycznej Republice Konga, gdzie nieletni werbowani są przez lokalnych rebeliantów.

„Mimo licznych wysiłków różnych krajów, dziesiątki tysięcy dzieci wciągane są do wojen na całym świecie” – alarmuje watykański dziennik.

Na skutek presji opinii publicznej i organizacji pozarządowych, w ostatnim czasie tzw. zobowiązania paryskie, dotyczące rezygnacji z werbowania najmłodszych do sił zbrojnych i ugrupowań paramilitarnych podpisały rządy Boliwii, Komorów, Gwinei Bissau, Jemenu i Kuwejtu. Tym samym liczba krajów – sygnatariuszy wzrosła do 105. Wicedyrektor wykonawczy UNICEF-u Martin Mogwanji, apeluje o podjęcie zdecydowanych działań, mających na celu zagwarantowanie dzieciom ochrony przed destrukcyjnym wpływem i horrorem wojny.

Opracowanie: pł

Na podstawie: PAP, L'Osservatore Romano

Źródło: Niezalezna.pl